

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: – Sędzia SO Joanna Piwowarun – Kołakowska

Protokolant: – stażysta Monika Śpionek

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2014 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa M. L., A. L., E. M. R. (1), B. S. i M. M. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Wojewodę (...) i Prezydenta (...) W. oraz Miastu S. W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...):

– na rzecz powoda M. L. kwotę 481.140,00 zł (czterysta osiemdziesiąt jeden tysięcy sto czterdzieści złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 marca 2014 roku do dnia zapłaty,

– na rzecz powoda A. L. kwotę 481.140,00 zł (czterysta osiemdziesiąt jeden tysięcy sto czterdzieści złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 marca 2014 roku do dnia zapłaty,

– na rzecz powódki E. M. R. (1) kwotę 1.500,00 zł (jeden tysiąc pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 marca 2014 roku do dnia zapłaty,

– na rzecz powódki B. S. kwotę 1.500,00 zł (jeden tysiąc pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 marca 2014 roku do dnia zapłaty,

– na rzecz powódki M. M. (1) kwotę 395.340,00 zł (trzysta dziewięćdziesiąt pięć tysięcy trzysta czterdzieści złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 marca 2014 roku do dnia zapłaty.

2. Oddała powództwo w stosunku do pozwanego Miasta S. W..

3. Zasądza od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...) tytułem zwrotu kosztów procesu:

– na rzecz powoda M. L. kwotę 6.914,81 zł (sześć tysięcy dziewięćset czternaście złotych osiemdziesiąt jeden groszy),

– na rzecz powoda A. L. kwotę 6.914,81 zł (sześć tysięcy dziewięćset czternaście złotych osiemdziesiąt jeden groszy),

– na rzecz powódki E. M. R. (1) kwotę 158,46 zł (sto pięćdziesiąt osiem złotych czterdzieści sześć groszy),

– na rzecz powódki B. S. kwotę 158,46 zł (sto pięćdziesiąt osiem złotych czterdzieści sześć groszy),

– na rzecz powódki M. M. (1) kwotę 4.548,31 zł (cztery tysiące pięćset czterdzieści osiem złotych trzydzieści jeden groszy).

4. Zasądza od powodów M. L., A. L., E. M. R. (1), B. S. i M. M. (1) na rzecz pozwanego Miasta S. W. kwotę 7.200,00 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, w następujących częściach:

- od M. L. kwotę 2.545,92 zł (dwa tysiące pięćset czterdzieści pięć złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze),
- od A. L. kwotę 2.545,92 zł (dwa tysiące pięćset czterdzieści pięć złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze),
- od E. M. R. (1) kwotę 7,92 zł (siedem złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze),
- od B. S. kwotę 7,92 zł (siedem złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze),
- od M. M. (1) kwotę 2.092,32 zł (dwa tysiące dziewięćdziesiąt dwa złote trzydzieści dwa grosze).

5. Nakazuje pobrać od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 4.817,76 zł (cztery tysiące osiemset siedemnaście złotych siedemdziesiąt sześć groszy)

tytułem nieuiszczonych wydatków na poczet wynagrodzenia biegłego tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie.

Sygn. akt: IC 126/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 04 stycznia 2005 roku powodowie T. L., E. R., B. S., P. R., W. M., M. M. (1) i S. R. wnieśli o zasądzenie od pozwanych Skarbu Państwa – Wojewody (...) oraz Miasta S. W. reprezentowanego przez Prezydenta (...) W. na ich rzecz kwoty 1.650.000,00 zł, w tym: na rzecz T. L. kwoty 687.500,00 zł, na rzecz E. M. R. (1), B. S. i P. R. kwot po 97.396,00 zł, na rzecz W. M. kwoty 292.187,00 zł, na rzecz M. M. (1) kwoty 103.125,00 zł oraz na rzecz S. R. kwoty 275.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz z powodów kosztów procesu według norm przepisanych (pozew – k. 2 – 13, data stempla pocztowego na kopercie, w której wpłynął pozew na końcu I tomu akt sprawy).

W uzasadnieniu pozwu powodowie powołali się na okoliczność, że są następcami prawnymi przedwojennego właściciela (...) nieruchomości położonej przy ulicy (...) w W., która objęta była działaniem dekretu (...) z dnia 26 października 1945 roku. Wskazali, że dochodzone pozwem kwoty stanowią odszkodowanie z tytułu sprzedaży części lokali o łącznej powierzchni 550 m², położonych w wyżej wymienionym budynku przy ulicy (...) w W. oznaczonych numerami: 4, 7, 11, 13, 16, 24, 29, 30, 33, 35, 36 i 40. Powodowie wywodzili swoje roszczenie odszkodowawcze z faktu wydania przez Prezydium Rady Narodowej w (...)W. wadliwej decyzji administracyjnej z dnia 20 czerwca 1951 roku odmawiającej poprzednikom prawnym powodów przyznania własności czasowej do przedmiotowej nieruchomości, która doprowadziła do przejścia własności budynku na Skarb Państwa, po czym na Gminę W., a następnie sprzedaży części lokali położonych w budynku przy ulicy (...) w W. osobom trzecim (pozew – k. 2 – 13).

Pismem procesowym z dnia 21 lutego 2005 roku powodowie E. R., B. S. oraz P. R. zmodyfikowali powództwo w ten sposób, że wnieśli o zasądzenie od pozwanych Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...) lub Miasta S. W. reprezentowanego przez Prezydenta (...) W. na rzecz każdego z nich kwot po 1.000,00 zł (pismo procesowe – k. 72 – 73).

W odpowiedzi na pozew Miasto S. W. wniosło o oddalenie powództwa w stosunku do niego oraz zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, że nie jest legitymowanym biernie do występowania w charakterze strony w niniejszym postępowaniu (odpowiedź na pozew – k. 80 – 92).

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa reprezentowany przez Wojewodę (...) wniósł o oddalenie powództwa w stosunku do niego w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów procesu według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany, podniósł w pierwszej kolejności, że nie jest legitymowanym biernie do występowania w przedmiotowym postępowaniu. W dalszej kolejności wskazał, że roszczenie powodów uległo przedawnieniu, co zostało potwierdzone decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 25 listopada 2004 roku, w której odmówiono przyznania odszkodowania z uwagi na upływ trzyletniego terminu przedawnienia wynikającego z art. 160 § 6 k.p.a. (odpowiedź na pozew – k. 102 – 104).

Postanowieniem z dnia 14 września 2005 roku Sąd na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., zawiesił postępowanie w sprawie w stosunku do E. M. R. (1), B. S. i P. R. (postanowienie – k. 105).

W piśmie procesowym z dnia 06 marca 2006 roku powodowie wskazali, że powoływanie się przez pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Wojewodę (...) na zarzut przedawnienia należy uznać za nadużycie prawa podmiotowego na podstawie art. 5 k.c. Podkreślili przy tym, że przekroczenie przez nich trzyletniego terminu przedawnienia wynikało z faktu, że postępowanie w przedmiocie przyznania im prawa użytkowania wieczystego nieruchomości toczyło się przez okres prawie czterech lat od chwili wydania przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze decyzji z dnia 22 listopada 1999 roku, za co odpowiedzialność ponosi organ administracji publicznej prowadzący to postępowanie (pismo procesowe – k. 126 – 128).

Postanowieniem z dnia 01 czerwca 2007 roku Sąd zawiesił postępowanie w sprawie na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. z uwagi na śmierć powódki S. R.. Z kolei postanowieniem z dnia 17 stycznia 2011 roku Sąd podjął zawieszone postępowanie na podstawie art. 180 § 1 pkt 4 k.p.c. oraz zawiesił postępowanie w stosunku do powódki W. M. i jednocześnie podjął zawieszone postępowanie z udziałem po stronie powodowej jej następcy prawnego M. M. (1), zawiesił postępowanie w stosunku do powoda T. L. i jednocześnie podjął zawieszone postępowanie z udziałem po stronie powodowej jego następców prawnych M. L. i A. L. oraz podjął zawieszone postępowanie z udziałem po stronie powodowej następców prawnych zmarłej powódki S. M. L. i A. L. (postanowienia – k. 227, 329 – 330).

Pismem procesowym z dnia 11 lutego 2011 roku powodowie E. R., B. S., P. R., M. M. (1), M. L. oraz A. L. podtrzymali swoje stanowisko w sprawie precyzując jednocześnie, że domagają się zasądzenia odsetek od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty. Z ostrożności procesowej, na wypadek uznania przez Sąd, że szkody nie wyrządziło orzeczenie Prezydium Rady Narodowej w (...) W. z dnia 20 czerwca 1951 roku, a wydane z naruszeniem prawa decyzje o sprzedaży lokali usytuowanych w budynku przy ulicy (...), powodowie zgłosili roszczenie ewentualne i wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kwoty 2.040.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty, w następujących częściach: na rzecz M. L. i A. L. kwot po 594.986,00 zł, na rzecz M. M. (1) kwoty 488.743,00 zł, na rzecz B. S., zaś na rzecz E. M. R. (1) i P. R. kwot po 120.415,00 zł (pismo procesowe – k. 332 – 338).

Postanowieniem z dnia 26 stycznia 2012 roku Sąd zawiesił postępowanie na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. z uwagi na śmierć P. R., natomiast postanowieniem z dnia 30 stycznia 2013 roku Sąd podjął postępowanie w sprawie z udziałem następczyni prawnych powoda P. J. R. M. R. oraz B. S. (postanowienia – k. 488, 514).

Pismem procesowym z dnia 29 marca 2013 roku powodowie, popierając powództwo główne i ewentualne sprecyzowali, że w zakresie powództwa ewentualnego wnoszą o zasądzenie na ich rzecz kwoty 2.040.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty, w tym: na rzecz M. L. i A. L. kwot po 594.986,00 zł, na rzecz M. M. (1) kwoty 488.743,00 zł, a na rzecz B. S. i E. M. R. (1) kwot po 180.622,50 zł (pismo procesowe – k. 525 – 531).

W piśmie procesowym z dnia 30 września 2013 roku powodowie poparli powództwo główne oraz zmodyfikowali żądanie ewentualne w ten sposób, że wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 2.296.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwanemu opinii biegłego S. O. z dnia 08 lipca 2011 roku, w tym: na rzecz M. L. i A. L. kwot po 669.651,36 zł,

na rzecz M. M. (1) kwoty 550.075,68 zł, a na rzecz B. S. i E. M. R. (1) kwot po 203.310,80 zł (pismo procesowe – k. 645 – 646).

Postanowieniem z dnia 04 grudnia 2013 roku Sąd ustalił, że obok Wojewody (...) właściwą jednostką organizacyjną do podejmowania czynności procesowych w niniejszej sprawie w imieniu pozwanego Skarbu Państwa jest Prezydent (...) W. (postanowienie – k. 675).

Pismem procesowym z dnia 17 grudnia 2013 roku powodowie zmodyfikowali żądanie główne wnosząc o zasądzenie na ich rzecz kwoty 1.360.620,00 zł, w tym: na rzecz M. L. i A. L. kwot po 481.140,00 zł, na rzecz M. M. (1) kwoty 395.340,00 zł, a na rzecz B. S. i E. M. R. (1) kwot po 1.500,00 zł. Z kolei w zakresie żądania ewentualnego wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 2.296.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwanemu opinii biegłego S. O. z dnia 08 lipca 2011 roku,

w tym: na rzecz M. L. i A. L. kwot po 669.651,36 zł,

na rzecz M. M. (1) kwoty 550.075,68 zł, a na rzecz B. S. i E. M. R. (1) kwot po 203.310,80 zł (pismo procesowe – k. 687 – 694).

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa reprezentowany przez Prezydenta (...) W. wniósł o oddalenie powództwa w stosunku do niego w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów procesu według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany podniósł w pierwszej kolejności zarzut przedawnienia roszczenia powodów z uwagi na upływ trzyletniego terminu wynikającego z art. 160 § 6 k.p.a. Wskazał ponadto, że nie jest legitymowanym biernie do występowania w niniejszej sprawie, zarówno w zakresie powództwa głównego, jak i ewentualnego, gdyż legitymację bierną w odniesieniu do obu roszczeń posiada Wojewoda (...) (odpowiedź na pozew – k. 744 – 747).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Właścicielem zabudowanej nieruchomości położonej w W. przy ulicy (...) oznaczonej numerem hipotecznym (...), przed dniem wejścia w życie dekretu (...) była M. R. (2). Spadek po zmarłej w dniu 15 lutego 1947 roku M. R. (2) nabyli R. R. (1), Z. R. (1), M. R. (3)

i T. L., po 1/4 części każde z nich. Spadkobiercami R. R. (1) byli M. R. (2) w 2/8 części oraz Z. R. (2) i W. M. w 3/8 części każda z nich. Spadek po M. R. (3) odziedziczyli Z. R. (1)

i T. L. w 1/3 części każdy z nich oraz Z. R. (3) z domu R. i W. M. w 1/6 części każda z nich. Spadek po M. R. (2) nabyła w całości M. M. (1). Z kolei spadek po Z. R. (1) nabyli S. R. w 4/8 części, T. L. w 2/8 części oraz W. M.

i Z. R. (3) z domu R. po 1/8 części każda z nich. Spadek po zmarłej w dniu 20 kwietnia 2007 roku S. R. nabył w całości T. L.. Spadkobiercami zmarłego w dniu 10 kwietnia 2010 roku T. L. są M. L. i A. L. w 1/2 części każdy z nich. Spadek po zmarłej w dniu 13 października 2007 roku W. M. nabyła w całości jej córka M. D. – M.. Z kolei spadkobiercami Z. R. (3) z domu R. są jej dzieci: E. R., B. S. oraz P. R. każde w 1/3 części. P. R. zmarł w 03 października 2011 roku, a spadek po nim nabyły w częściach równych siostry: E. R. i B. S.. Aktualnie spadkobiercami przedwojennej właścicielki nieruchomości położonej w W. przy ulicy (...) są: M. L. i A. L. w (...) (o, (...)) części każdy z nich, M. M. (1) w (...) (o, (...)) części oraz E. R.

i B. S. w (...) (o, (...)) części każda z nich (okoliczności bezsporne,

a nadto odpisy postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku k. 47 – 50, 261 – 262, 504, 512, odpisy aktów notarialnych k. 318 – 323).

Przedmiotowa nieruchomość została objęta działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 roku o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) (Dz. U. Nr 50, poz. 279), na podstawie art. 1 którego wszystkie grunty leżące w granicach miasta W. przeszły na własność gminy (...) W. z dniem 21 listopada 1945 roku, a po likwidacji gmin w 1950 roku na własność Skarbu Państwa na podstawie art. 32 § 2 ustawy z dnia 20 marca 1950 roku o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz.U. Nr 14, poz. 130). Następnie przedmiotowy grunt z dniem 27 maja 1990 roku stał się własnością D. Gminy W. – (...), co znajduje potwierdzenie w decyzji Wojewody (...) numer (...) z dnia 09 czerwca 1992 roku, a na podstawie art. 20 § 1 ustawy z dnia 15 marca 2002 roku o ustroju (...) W. przeszedł na własność (...) W. (okoliczności bezsporne, a nadto uzasadnienie decyzji – k. 34 – 35).

W czasie działań wojennych murowany, czteropiętrowy budynek usadowiony na gruncie przy ulicy (...) w W. wybudowany w 1935 roku, został uszkodzony w 78%. Na podstawie umowy z dnia 10 maja 1948 roku, zmienionej następnie umową z dnia 26 października 1948 roku, właściciele nieruchomości przy ulicy (...) M. R. (3), Z. R. (1) i T. L. oddali położony na nieruchomości budynek mieszkalny wraz z przynależnym do niego całym podwórzem wewnętrznym w zarząd, używanie i użytkowanie Centralnemu Zarządowi Państwowych Zakładów (...) w W. na okres 39 lat, licząc od 01 maja 1948 roku do

30 kwietnia 1987 roku. Strony stwierdziły, że przedmiotowy budynek, obejmujący cztery kondygnacje jest uszkodzony i wymaga gruntownego remontu. W związku z tym ustalono,

że Centralny Zarząd przeprowadzi własnym kosztem remont budynku, łącznie z zainstalowaniem centralnego ogrzewania i gazu oraz urządzeniem łazienek, WC i położeniem tynków zewnętrznych. Strony postanowiły, że całkowity koszt, zarówno remontu, jak

i wszelkich wydatków związanych z odbudową budynku obciąża wyłącznie Centralny Zarząd i koszt ten stanowi całkowite pokrycie czynszu przez czas obowiązywania umowy, tj. do dnia 30 kwietnia 1987 roku. Na podstawie umowy Centralny Zarząd zobowiązał się, po doprowadzeniu budynku do stanu używalności, oddać właścicielom na czas trwania umowy do ich dyspozycji osiem izb na pierwszym lub drugim piętrze oraz jeden lokal handlowy – sklep na parterze, co stanowi w sumie 12% ogólnej powierzchni użytkowej. Ponadto, Centralny Zarząd zobowiązał się wypłacić właścicielom kwotę 250.000,00 zł, jako ryczałt tytułem zwrotu poniesionych przez nich kosztów, związanych z odgruzowaniem

i rozbiórkami zabezpieczającymi przedmiotowego budynku. Zgodnie z umową, budynek miał być użytkowany przez Centralny Zarząd na cele mieszkalne i użytkowe. Centralny Zarząd zobowiązał się po wygaśnięciu umowy do wydania właścicielom budynku w stanie zdatnym do dalszego używania, przyjmując normalne jego zużycie w czasie trwania umowy (**dowody**: umowy k. 17 – 21 załączonych akt postępowania administracyjnego).

W dniu 30 września 1948 roku Zarząd Miejski w (...) W. wydał Centralnemu Zarządowi Państwowych Zakładów (...) pozwolenie na wykonanie robót budowlanych polegających na odbudowie czteropiętrowego frontowego budynku mieszkalnego na nieruchomości przy ulicy (...). W dniu 11 maja 1949 roku wykonawca złożył wnioski o zatwierdzenie zmiany projektu odbudowy budynku, poprzez wybudowanie dodatkowej piątej kondygnacji. Pismem z dnia 04 października 1949 roku Centralny Zarząd wystąpił do Zarządu Miejskiego z wnioskiem o wydanie zezwolenia na użytkowanie obudowanego budynku (**dowody**: pisma k. 847 – 851).

W dniu 16 lutego 1949 roku M. R. (3), Z. R. (1) i T. L. złożyli do Prezydium Rady Narodowej w (...) W. wniosek o przyznanie prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości położonej przy ulicy (...) w W.. Pismem z dnia 17 lutego 1951 roku Centralny Zarząd (...) Graficznego w W. zwrócił się do Prezydium o nieprzyznanie dotychczasowym właścicielom prawa wieczystej dzierżawy przedmiotowego gruntu oraz oddanie tej nieruchomości w zarząd i użytkowanie Centralnego Zarządu (...) Graficznego. W uzasadnieniu pisma wskazano, że Centralny Zarząd dokonał gruntownego remontu budynku położonego na gruncie przy ulicy (...), inwestując sumę 63.624.727,00 zł. Podniesiono także, iż lokale w budynku zajmowane są obecnie przez pracowników Centralnego Zarządu, jako mieszkania pracownicze, oprócz ośmiu izb oddanych do dyspozycji właścicieli budynku (**dowody**: wniosek i pismo k. 11 i 22 załączonych akt postępowania administracyjnego).

Orzeczeniem z dnia 20 czerwca 1951 roku numer (...) – Ca Prezydium Rady Narodowej w (...) W., odmówiło dotychczasowym właścicielom M. R. (3), Z. R. (1) i T. L. przyznania prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości (...) położonej przy ulicy (...) w W., jednocześnie stwierdzając, że wszystkie budynki położone na powyższym gruncie przeszły na własność Skarbu Państwa (**dowód**: orzeczenie k. 25 załączonych akt postępowania administracyjnego).

W protokole objęcia w posiadanie na rzecz Skarbu Państwa budynków znajdujących się na gruncie przy ulicy (...) sporządzonym dnia 21 lipca 1951 roku, wskazano, że na przedmiotowym gruncie znajdują się: mieszkalny budynek frontowy murowany, pięciokondygnacyjny, podpiwniczony o powierzchni zabudowy 306 m², oficyna poprzeczna murowana, jednokondygnacyjna, niepodpiwniczona o powierzchni zabudowy 118 m² oraz mieszkalna pięciokondygnacyjna oficyna prawa, murowana i podpiwniczona o powierzchni zabudowy 116 m². Wskazano także,

iż w budynkach czynne są instalacje wodociągowa, kanalizacyjna, gazowa i elektryczna (**dowody**: protokół wraz z opisem k. 29 – 32 załączonych akt postępowania administracyjnego).

W latach 70 – tych i na początku lat 80 – tych wydanych zostało szereg decyzji administracyjnych dotyczących sprzedaży lokali położonych w budynku przy ulicy (...) w W., w tym decyzja z dnia 27 lutego 1981 roku orzekająca o sprzedaży lokalu numer (...), decyzja z dnia 03 października 1989 roku orzekająca o sprzedaży lokalu numer (...), decyzja z dnia 30 grudnia 1982 roku orzekająca o sprzedaży lokalu numer (...), decyzja z dnia 14 grudnia 1977 roku orzekająca o sprzedaży lokalu numer (...), decyzja z dnia 31 października 1989 roku orzekająca o sprzedaży lokalu numer (...), decyzja z dnia 13 grudnia 1978 roku orzekająca o sprzedaży lokalu numer (...), decyzja z dnia 26 marca 1979 roku orzekająca o sprzedaży lokalu numer (...), decyzja z dnia 06 grudnia 1977 roku orzekająca o sprzedaży lokalu numer (...), decyzja z dnia 26 czerwca 1978 roku orzekająca o sprzedaży lokalu numer (...), decyzja z dnia 12 grudnia 1979 roku orzekająca o sprzedaży lokalu numer (...) oraz decyzja z dnia 14 stycznia 1978 roku orzekająca o sprzedaży lokalu numer (...). Na podstawie powyższych decyzji zostały zawarte notarialne umowy sprzedaży tychże lokali wraz z udziałami w użytkowaniu wieczystym gruntu. Łączna powierzchnia sprzedanych lokali wynosi 509,92 m² (**dowody**: decyzje k. 339 – 375, odpisy zwykłe ksiąg wieczystych k. 811 – 846, decyzje i akty notarialne zalegające w załączonych aktach postępowań administracyjnych Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W. k. 193 – 199, opinia biegłego rzeczoznawcy majątkowego k. 389 – 437).

Decyzją z dnia 22 listopada 1999 roku numer KO (...) Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W., na podstawie art. 156 § 1 pkt 1 k.p.a. stwierdziło nieważność orzeczenia Prezydium Rady Narodowej w W. z dnia 20 czerwca 1951 roku numer (...) -Ca w części dotyczącej działek numer (...) z obrębów 2 – 02 – 04, stanowiących własność Gminy W. – Centrum (**dowód**: decyzja k. 27 – 31).

Dawna nieruchomość gruntowa przy ulicy (...) W. oznaczona numerem hipotecznym (...), składa się obecnie z zabudowanej działki numer (...) o powierzchni 423 m², uregulowanej w księdze wieczystej KW (...), działki ewidencyjnej numer (...) o powierzchni 4.874 m², działki ewidencyjnej numer (...) o powierzchni 123 m², które stanowią własność (...)W. oraz części działek ewidencyjnych numer (...) będących własnością Skarbu Państwa. Działka numer (...) zabudowana jest frontowym, pięciokondygnacyjnym budynkiem mieszkalnym, murowanym tradycyjnie, tynkowanym, podpiwniczonym. Powierzchnia użytkowa budynku wynosi 1.524,82 m² (**dowody**: uzasadnienie decyzji – k. 34 – 35, odpisy zwykłe ksiąg wieczystych k. 811 – 846, opinia biegłego rzeczoznawcy majątkowego k. 389 – 437).

Decyzją z dnia 23 października 2003 roku numer (...) Prezydent (...) W. po rozpoznaniu wniosku M. R. (3), Z. R. (1) i T. L. z dnia 16 lutego 1949 roku o przyznanie prawa własności czasowej (użytkowania wieczystego) do gruntu położonego przy ulicy (...) w W., ustanowił prawo użytkowania wieczystego do udziału wynoszącego o, (...) części gruntu o powierzchni 423 m², oznaczonego jako działka ewidencyjna numer (...) w obrębie 2 – 02 – 04, uregulowanego w księdze wieczystej KW (...), położonego w W. przy ulicy (...) na rzecz T. L. w o, (...) części, na rzecz Z. R. (3) w o, 1130 części, na rzecz W. M. w o, 1130 części, na rzecz M. M. (1) w o, (...) części oraz na rzecz S. R. w o, (...) części. Jednocześnie organ odmówił ustanowienia prawa użytkowania wieczystego do udziału wynoszącego o, (...) części gruntu, oddanego w użytkowanie wieczyste właścicielom lokali mieszkalnych numer (...) znajdujących się w budynku przy ulicy (...), wykupionych na podstawie aktów notarialnych (**dowód**: decyzja k. 32 – 39).

Decyzją z dnia 25 listopada 2004 roku numer KOC/671/Go/04 Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W., po rozpatrzeniu wniosku T. L., Z. R. (3), W. M., M. M. (1) i S. R. z dnia 25 lutego 2004 roku o przyznanie odszkodowania od Wojewody (...) w wysokości 1.377.200,00 zł z tytułu sprzedanych lokali numer (...) znajdujących się w budynku przy ulicy (...) w W., na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. odmówiło przyznania odszkodowania, z uwagi na jego przedawnienie (**dowód**: decyzja k. 40 – 46).

Decyzjami z dnia 13 lutego 2008 roku numer KOC/602/Go/07, numer KOC/603/Go/07 i numer KOC/604/Go/07, z dnia 31 marca 2008 roku numer KOC/608/Go/07, numer KOC/609/Go/07, numer KOC/610/Go/07 i

numer KOC/611/Go/07 oraz z dnia 18 czerwca 2008 roku numer KOC/598/Go/07, numer KOC/599/Go/07, numer KOC/600/Go/07 i numer KOC/601/Go/07 Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. stwierdziło, na podstawie art. 158 § 1 i 2 w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 i § 2 k.p.a., iż decyzje o sprzedaży lokali mieszkalnych numer (...) znajdujących się w budynku przy ulicy (...) w W. zostały wydane z naruszeniem prawa, nie stwierdzając jednak ich nieważności z powodu wywołania nieodwracalnych skutków prawnych (**dowody**: decyzje k. 339 – 375).

Aktualna wartość rynkowa sprzedanych lokali numer (...) położonych w budynku przy ulicy (...) w W., z uwzględnieniem obciążenia ich szczególnym trybem najmu, według poziomu cen aktualnych, a stanu na dzień 20 czerwca 1951 roku wynosi 2.341.100,00 zł, natomiast według stanu na dzień wydania poszczególnych decyzji o sprzedaży lokali wynosi 2.279.000,00 zł. Po dacie sporządzenia opinii na rynku nieruchomości nie doszło do wyraźniejszych ruchów cenowych, które mogłyby mieć wpływ na oszacowaną wartość lokali (**dowody**: opinia biegłego rzeczoznawcy majątkowego k. 389 – 437, opinia uzupełniająca z dnia 14 sierpnia 2013 roku k. 571 – 615, opinia uzupełniająca z dnia 01 października 2013 roku k. 647 – 650, ustne opinie uzupełniająca k. 220 – 222, 563 – 564, 651 – 654, protokół sporządzony za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk k. 655, załącznik do protokołu – transkrypcja k. 715 – 743).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów, których autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy nie kwestionowała żadna ze stron procesu – uznając je za spójny, wiarygodny i nie budzący wątpliwości materiał dowodowy. Zasluguje na podkreślenie, że żadna ze stron nie podważała wiarygodności wymienionych wyżej dokumentów złożonych do akt niniejszej sprawy, ani dokumentów w załączonych aktach postępowania administracyjnego, a zatem wynikające z nich okoliczności należało uznać za bezsporne. Powyższe dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają stąd też brak jest zdaniem Sądu, przesłanek do odmówienia im mocy dowodowej i wiarygodności w zakresie, w jakim stanowiły one podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Wobec niekwestionowania złożonych do akt kserokopii dokumentów brak było podstaw do żądania złożenia wyżej wymienionych dokumentów w oryginale.

Sąd uznał, że sporządzona w sprawie opinia biegłego rzeczoznawcy majątkowego S. O. (k. 389 – 437) oraz jego opinie uzupełniające (k. 571 – 615, 647 – 650, 651 – 654) zasługują na przypisanie im pełnej mocy dowodowej, ponieważ zostały sporządzone przez osobę posiadającą fachową wiedzę i doświadczenie. Wykształcenie biegłego oraz jego empiria stanowią dla Sądu gwarancję rzetelności i dlatego wnioski wypływające z treści sporządzonych przez niego opinii przyjęte zostały jako wiarygodny dowód mogący stanowić podstawę ustaleń faktycznych w zakresie wartości rynkowej sprzedanych lokali mieszkalnych znajdujących się w budynku na nieruchomości położonej przy ulicy (...) w W. z uwzględnieniem ustawowych ograniczeń w zakresie możliwości dysponowania nimi i pobierania czynszu. O rzetelności biegłego S. O. świadczy, w ocenie Sądu, także fakt związany z tym, że popełniwszy w opinii błąd rachunkowy, przyznał on powyższą okoliczność i przedstawił odpowiednią korektę, nie będąc do tego zobowiązany przez Sąd. Warto także podkreślić, że w zasadzie żadna ze stron postępowania nie dowodziła, które pozwoliłyby zanegować dokonaną przez biegłego wycenę lokali. Wprawdzie pozwany Skarb Państwa wyrażał zastrzeżenia, co do wartości odtworzeniowej będących przedmiotem opinii lokali oraz co do ich standardu, jednak biegły podczas składania ustnych wyjaśnień rozwiał pojawiające się w tym zakresie wątpliwości. Biegły wyjaśnił w pierwszej kolejności, że nie mógł w sprawie zastosować metody porównawczej z uwagi na brak podobnych transakcji. Stąd też przyjął dochodową metodę szacowania, która zakłada uwzględnienie wszelkich czynników rynkowych, jakie występują w danym momencie, w tym ryzyko zwiększenia wysokości czynszu. Ponadto biegły szacując wartość odtworzeniową lokali słusznie przyjął wartości określone aktualnie obowiązującymi przepisami, gdyż jego zadaniem było ustalenie wartości lokali według cen dzisiejszych, a nie cen, jakie osiągały lokale w latach 50 – tych. Dodatkowo biegły wbrew sugestiom pozwanego nie miał obowiązku ustalania ile pomieszczeń znajduje się w poszczególnych wycenianych lokalach. Faktem relevantnym w niniejszej sprawie jest bowiem łączna wielkość powierzchni mieszkalnej budynku przy ulicy (...) do której prawo utracili powodowie wskutek wadliwej decyzji organu, a która to powierzchnia nie była kwestionowana przez pozwanego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że w niniejszej sprawie zastosowanie znajduje przepis art. 160 § 1 i 2 k.p.a. Zgodnie bowiem z art. 5 ustawy z dnia 2004 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692) wprowadzającej nowe regulacje dotyczące odpowiedzialności za szkody wyrządzone w związku z wykonywaniem władzy publicznej, zmiany nią wprowadzone nie mają zastosowania do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed wejściem w życie ustawy. Jak wypowiedział się zaś Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 31 marca 2011 roku (III CZP 112/10, LEX numer 751460) do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 01 września 2004 roku, której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono zarówno przed, jak i po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. Jeżeli ostateczna wadliwa decyzja administracyjna została wydana przed dniem wejścia w życie Konstytucji, odszkodowanie przysługujące na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. nie obejmuje korzyści utraconych wskutek jej wydania, choćby ich utrata nastąpiła po wejściu w życie Konstytucji.

W konsekwencji wskazać trzeba, że w myśl powołanej uchwały w omawianych przypadkach nie zachodzi konieczność wyczerpania administracyjnego trybu dochodzenia odszkodowania przewidzianego w art. 160 § 4 k.p.a.

Przepis art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym na dzień poprzedzający wejście w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku stanowił w § 1, że stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. Z kolei § 2 tego przepisu stanowił, że do odszkodowania stosuje się przepisy kodeksu cywilnego z wyłączeniem art. 418 tego kodeksu. Wedle § 3 art. 160 k.p.a. odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a., chyba że winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie ponosi inna strona postępowania dotyczącego tej decyzji; w tym ostatnim przypadku roszczenie o odszkodowanie służy w stosunku do strony winnej powstania tych okoliczności. Zgodnie natomiast z § 6 art. 160 k.p.a. roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2 k.p.a., że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a.

Na wstępie rozważyć należało podniesiony przez pozwanego i podtrzymywany w toku całego postępowania zarzut przedawnienia roszczenia o zasądzenie odszkodowania za utratę lokali oparty na art. 160 § 6 k.p.a. Powołany przepis stanowił, że roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1. W stanie faktycznym niniejszej sprawy decyzja nadzorcza z dnia 22 listopada 1999 roku uzyskała przymiot ostateczności z chwilą jej doręczenia powodowi, tj. jeszcze w listopadzie 1999 roku, zaś roszczenie o odszkodowanie skierowane zostało przez nich do organu administracji w lutym 2004 roku. Bez wątplenia zatem pomiędzy wymienionymi datami upłynął trzyletni okres przedawnienia, czego strona powodowa zresztą nie kwestionowała. W celu obrony swego stanowiska powodowie podnieśli jednak zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez stronę pozwaną (art. 5 k.c.). W myśl art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. W tym kontekście powodowie powoływali się przede wszystkim na długotrwałość postępowania administracyjnego w przedmiocie ponownego rozpoznania wniosku dekretowego, które trwało ponad blisko 4 lata, tj. do dnia 23 października 2003 roku.

Z uwagi na powyższe kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ma ocena zgłoszonego zarzutu przedawnienia w świetle art. 5 k.c. W orzecznictwie jednolicie przyjmuje się dopuszczalność stosowania art. 5 k.c. jako obrony przeciwko zarzutowi przedawnienia jednocześnie podkreślając, że takie działanie jest z zasady wyjątkowe i pozostaje uzależnione od wykazania okoliczności mających taki charakter (tak Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 10 marca 1993 roku, sygn. akt III CZP 8/93, OSP z 1993 roku, Nr 12, poz. 244 oraz w wyroku z dnia 18 maja 2006 roku, IV CK 367/05, LEX numer 371507). Z kolei w wyroku z dnia 24 maja 2013 roku

(I ACa 157/13, LEX numer 1327520) Sąd Apelacyjny w Katowicach wskazał, że zarzut przedawnienia stanowi prawo podmiotowe dłużnika, dlatego jedynie w wyjątkowych sytuacjach może nie zostać uwzględniony przez sąd i potraktowany jako nadużycie prawa na podstawie art. 5 k.c. Do nadużycia prawa podmiotowego dochodzi wówczas, gdy w konkretnych okolicznościach podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia pozostaje w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego. W szczególności znaczenie ma charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas trwania tego opóźnienia, a także zachowanie obydwu stron stosunku zobowiązaniowego.

Zdaniem Sądu, przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, należy uznać, iż istnieją podstawy do przyjęcia, iż pozwany podnosząc zarzut przedawnienia dopuścił się nadużycia prawa podmiotowego.

Za udzieleniem ochrony prawnej powodom przemawia w pierwszej kolejności charakter doznanej przez nich szkody. Powodowie (ich spadkodawcy) zostali pozbawieni własności budynku i tytułu prawnego do nieruchomości, na której budynek ten jest posadowiony, na skutek wadliwej decyzji administracyjnej. Władza publiczna dopuściła się zatem deliktu. W konsekwencji powodowie przez wiele lat byli pozbawieni możliwości dysponowania nieruchomością, korzystania z niej i pobierania pożytków. Wadliwa decyzja dekretowa umożliwiła następnie zbycie stanowiących przedmiot sprawy lokali najemcom, w efekcie czego ich odzyskanie stało się niemożliwe.

Powodowie podjęli starania o odzyskanie bezprawnie odebranego im majątku i doprowadzili do wydania w roku 1999 korzystnej dla nich decyzji nadzorczej. Niezwłocznie po jej wydaniu podjęli dalsze kroki występując do Prezydenta (...) W. o ponowne rozpoznanie wniosku dekretowego. Z okoliczności sprawy wynika jednak, że w postępowaniu dotyczącym ponownego rozpoznania wniosku dekretowego, terminy załatwiania spraw administracyjnych określone w art. 35 § 3 k.p.a., zostały wielokrotnie przekroczone. Przypomnieć trzeba, że Prezydent (...) W. prowadził to postępowanie przez blisko 4 lata. Z kolei powodowie nie występowali w tym czasie ze stosownym wnioskiem o odszkodowanie za sprzedane lokale do właściwego organu, gdyż byli przekonani, iż w pierwszej kolejności musi być rozstrzygnięty wniosek dekretowy zgodnie z obowiązującym wówczas orzecznictwem. W konsekwencji słuszną wydaje się konstatacja, że gdyby organ administracji samorządowej rozpoznał sprawę w rozsądnym terminie, to nie doszłoby do przedawnienia roszczenia. Powodom nie można bowiem postawić zarzutu bierności czy opieszałości w dochodzeniu swoich praw. Niezwłocznie po uzyskaniu decyzji nadzorczej zwrócili się oni o ponowne rozpoznanie wniosku dekretowego, a następnie po otrzymaniu decyzji Prezydenta (...) W. bez zbędnej zwłoki wystąpili o odszkodowanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, a w niewiele ponad miesiąc po uzyskaniu odmownej decyzji wystąpili na drogę sądową.

Zdaniem Sądu pozwany Skarb Państwa niezaprzeczalnie nie ponosi odpowiedzialności za nieterminowe załatwianie spraw przez organy administracji samorządowej, jednakże w orzecznictwie wskazywano wielokrotnie, że o sprzeczności zarzutu przedawnienia z art. 5 k.c. stanowią także okoliczności, za które dłużnik nie odpowiada (tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 17 lipca 2009 roku, IV CSK 163/09, LEX numer 527197 i z dnia 20 maja 2009 roku, I CSK 386/08, LEX numer 509001). Jak już podkreślono, powodowie dochodzą odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku czynu niedozwolonego – wydania bezprawnej decyzji administracyjnej. Zważywszy na omówioną wyżej aktywność powodów w dochodzeniu swoich praw, uprawniona jest konstatacja, że nie doszłoby do przedawnienia, gdyby postępowanie administracyjne przed Prezydentem (...) W. zakończyło się w rozsądnym terminie. Pozwany poprzez podniesienie zarzutu przedawnienia próbuje zatem uchylić się od zaspokojenia uzasadnionych roszczeń odszkodowawczych, korzystając z nie znajdującej usprawiedliwienia opieszałości organu administracji samorządowej przy ponownym rozpoznawaniu wniosku dekretowego.

Za szczególnym traktowaniem niniejszej sprawy przemawia także okoliczność niezwykle zawilego prawnie charakteru roszczeń dotyczących gruntów (...), który zaowocował bardzo chwiejnym, a często wręcz sprzecznym ze sobą orzecznictwem dotyczącym różnych aspektów tych spraw. Również kwestia związku przyczynowego pomiędzy decyzją o odmowie przyznania własności czasowej a szkodą w postaci wartości sprzedanych lokali budziła liczne kontrowersje. Kres im położył ostatecznie dopiero wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2002 roku (I CKN 1215/00, OSP z

2004 roku, Nr 1, poz. 3). Ponadto, kontynuując kwestię rozbieżności w orzecznictwie dotyczącym spraw związanych z dekretem (...) warto wskazać także na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2000 roku (I CKN 1038/98, LEX numer 50827), na który powoływali się powodowie. W wyroku tym Sąd Najwyższy wskazał, że nie ma podstaw do przyjęcia, iż w razie stwierdzenia nieważności decyzji wyłączona jest możliwość wyboru odszkodowania przez żądanie restytucji naturalnej. Podkreślił nadto, że jeżeli poszkodowany wybrał restytucję naturalną, a następnie zmienia żądanie na świadczenie pieniężne, to pierwsza czynność przerywa bieg przedawnienia, gdyż domaganie się restytucji naturalnej jest tym samym odszkodowaniem, dochodzonym jedynie w innej formie (por. też Sąd Apelacyjny w Warszawie w postanowieniu z dnia 12 kwietnia 2006 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt I ACz 358/06). Jakkolwiek wyrażone w przywołanych orzeczeniach stanowisko Sądu Najwyższego i Apelacyjnego zostało w późniejszych orzeczeniach odrzucone jako nietrafne, to jednak mogło wywołać u powodów uzasadnione przekonanie że złożony przez nich wniosek o ponowne rozpoznanie wniosku dekretowego i w konsekwencji domaganie się restytucji naturalnej doprowadziło do przerwania biegu przedawnienia określonego w art. 160 § 6 k.p.k. Powodowie byli wprawdzie reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, jednak faktem jest, że kierując się treścią przywołanego wyroku, działali w zaufaniu do wymiaru sprawiedliwości i nie mogą z tego tytułu ponosić ujemnych konsekwencji. Dodatkowo nie można tu pominąć znanego Sądowi z urzędu faktu, że w okresie, gdy powodowie wnosili niniejsze powództwo, powszechną praktyką sądów było oddalanie powództw następców prawnych przedwojennych właścicieli nieruchomości (...), w sytuacji, gdy były wytaczane przed ponownym rozpoznanie wniosku dekretowego jako przedwcześnie i wobec niewykazania, że faktycznie doszło do szkody (tak, m.in. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 21 marca 2003 roku, III CZP 6/03, OSNC z 2004 roku, Nr 1, poz. 4 i Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 14 października 2005 roku, I ACa 238/05, nie publ.). Powyższe okoliczności wskazują zatem, że powodowie nie wykazali się opieszałością w dochodzeniu swoich roszczeń, a ich postawa w tym zakresie, w świetle ówczesnej praktyki sądowej, wydaje się zrozumiała i uzasadniona ówczesnym obowiązującym orzecznictwem, przy czym opóźnienie w dochodzeniu przedawnionego roszczenia, niewątpliwie nie jest nadmierne. Okoliczności niniejszej sprawy układają się bowiem w ciąg zdarzeń wskazujący, że bezzwłocznie po rozpoznaniu wniosku dekretowego decyzją z dnia 23 października 2003 roku powodowie w dniu 24 lutego 2004 roku wystąpili do Samorządowego Kolegium Odwoławczego z wnioskiem o odszkodowanie za sprzedane lokale, działając w przekonaniu uzasadnionym stanowiskiem Sądu Najwyższego przedstawionym w powołanym wyżej wyroku z dnia 19 stycznia 2000 roku (I CKN 1038/98, LEX numer 50827), że toczące się od 1999 roku postępowanie o rozpoznanie wniosku o przyznanie własności czasowej, które było faktycznie naprawieniem wyrządzonej im szkody przez restytucję naturalną przerwało bieg przedawnienia.

Wskazać przy tym należy, że omawiany zakres wiedzy nasycony zawilóściami i rozbieżnościami orzecznictwymi nawet wśród adwokatów i radców prawnych stanowi domenę ich wąskiej grupy, co Sądowi jest znane z urzędu. Ponadto na korzyść powodów w tym zakresie działa zestawienie ich opóźnienia w dochodzeniu roszczenia z czasem trwania wszystkich zainicjowanych przez nich postępowań administracyjnych zmierzających do odzyskania praw do nieruchomości, w tym przede wszystkim w zakresie ponownego rozpoznania wniosku dekretowego, które to postępowanie trwało 4 lata od chwili wydania przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze decyzji stwierdzającej nieważność orzeczenia odmawiającego przyznania powojennym właścicielom nieruchomości prawa własności czasowej.

Stąd też z uwagi na wskazane powyżej okoliczności, w tym dokonywaną od 1999 roku zmianę linii orzecznictwa sądów odnośnie możliwości dochodzenia odszkodowań przed ponownym rozpoznanie wniosku dekretowego w razie stwierdzenia nieważności orzeczeń odmawiających przyznania własności czasowej, uwzględnienie w niniejszej sprawie zarzutu przedawnienia roszczenia powodów wywodzonego z bezprawnej decyzji z dnia 20 czerwca 1951 roku i objętego żądaniem pozwu kłóciłoby się z zasadą słuszności. Z tego względu właściwe było, zdaniem Sądu, nieuwzględnienie tego zarzutu w oparciu o art. 5 k.c.

Przechodząc do oceny zaistnienia przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej wywodzonej z faktu wydania decyzji o odmowie ustanowienia użytkownika wieczystego, stwierdzić wobec powyższego należy, że rzeczą strony powodowej było wykazanie bezpośredniego, normalnego związku przyczynowego pomiędzy powstałą szkodą a wydaną decyzją

administracyjną, dotkniętą wadą. Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wydanego na gruncie art. 160 k.p.a., stwierdzenie wydania decyzji z rażącym naruszeniem prawa przesądza jedynie o bezprawności i winie funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonych mu czynności (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 03 maja 1985 roku, II CR 121/85, OSNC 1986, nr 4, poz. 53).

Analizując i oceniając całokształt okoliczności sprawy Sąd doszedł do przekonania, że pomiędzy nieważnym orzeczeniem administracyjnym o odmowie ustanowienia własności czasowej a szkodą istnieje normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Szkodą, której naprawienia domagają się powodowie, jest bowiem uszczerbek majątkowy,

jaki powstał na skutek decyzji odmawiającej przyznania własności czasowej do przedmiotowej nieruchomości orzeczeniem z 20 czerwca 1951 roku, w konsekwencji którego doszło do bezprawnego rozporządzenia lokalami i w efekcie doprowadził do ostatecznego odjęcia im prawa ich własności o konkretnej wartości majątkowej.

W niniejszej sprawie niezaprzeczalnie ma miejsce sytuacja łańcucha zdarzeń prowadzących do szkody, a więc zachodzi wielozłonowy związek przyczynowy, gdy każdy z elementów łańcucha przyczynowego może być przypisany innemu zdarzeniu o innych cechach podmiotowych i czasowych. Ustalenie odpowiedzialności za każde ze zdarzeń tworzących ów łańcuch przyczynowości wymaga dokonania oceny normalności relacji pomiędzy poszczególnymi ogniwami łańcucha, gdyż każde kolejne ogniwo winno być normalnym następstwem poprzedniego.

Jak już kilkakrotnie wypowiedział się w tym zakresie Sąd Apelacyjny w Warszawie (tak m. in. w wyrokach z dnia 30 lipca 2008 roku, I ACa 171/08, nie publ., z dnia 16 stycznia 2009 roku, I ACa 693/08, nie publ., z dnia 28 lipca 2011 roku, I ACa 1159/09, nie publ.,

z dnia 27 czerwca 2012 roku, I ACa 1346/11, nie publ.), a także przedstawiciele doktryny (m.in. Maciej Kaliński w: Odszkodowanie za utratę lokali w budynkach na gruntach warszawskich, Rejent, numer 3 z 2006 roku) odmowa przyznania własności czasowej każdorazowo zwiększała prawdopodobieństwo decyzji o zbyciu lokali, zaś wydanie tych decyzji każdorazowo zwiększało prawdopodobieństwo utraty prawa użytkowania wieczystego do gruntu i prawa własności do części budynku. Przypisanie decyzjom o sprzedaży charakteru ogniw pośrednich nie podważa adekwatności związku czynnika sprawczego w postaci decyzji dekretowej w sytuacji relacji kauzalnych wielozłonowych, gdzie ocenie z punktu widzenia normalności podlega koincydencja wielu czynników kauzalnych – w ich wzajemnym powiązaniu (tak L. B. w glosie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2002 roku I CKN 1215/00, OSP z 2004 roku, numer 7 – 8, poz. 99 i A. K. w glosie do tego wyroku, OSP z 2004 roku, numer 11, poz. 139). Przyjęcie, że szkoda powodów jest normalnym następstwem bezprawnej decyzji dekretowej nie wyklucza zatem istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą

a kolejnym ogniwem w tym łańcuchu zdarzeń – decyzjami o sprzedaży lokali, co miałooby znaczenie w razie uwzględnienia podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia dla oceny zgłoszonego w niniejszej sprawie powództwa ewentualnego.

Zauważyć należy, iż w występującym w okolicznościach niniejszej sprawy łańcuchu zdarzeń, które doprowadziły do pozbawienia powodów prawa własności spornych lokali, podważone zostały zarówno decyzja o odmowie ustanowienia własności czasowej, jak

i decyzje sprzedażowe, których wydanie umożliwiło zawarcie umów sprzedaży w formie aktów notarialnych. Podkreślić przy tym trzeba, że pierwotna wadliwa decyzja o odmowie przyznania własności czasowej była przyczyną późniejszych, także wadliwych decyzji o sprzedaży lokali i obie stały się przyczyną utraty prawa własności do sprzedanych skutecznie lokali oraz prawa użytkowania wieczystego do związanej z nimi części gruntu. Ten pogląd opiera się na obiektywnym rozumowaniu, że gdyby nie doszło do sprzedaży lokali na podstawie wydanych decyzji administracyjnych, powodowie nie utraciliby prawa majątkowego, obejmującego ich wartość. Z kolei, gdyby nie wydano odmownej decyzji dekretowej z dnia z dnia 20 czerwca 1951 roku, Państwo nie uzyskałoby praw właścicielskich do budynków przy ulicy (...), a tym samym nie mogłoby wydać decyzji sprzedażowych i zawrzeć umów sprzedaży części lokali w tych budynkach. Skutkiem bowiem decyzji o odmowie ustanowienia na rzecz poprzedników prawnych powodów prawa własności czasowej nieruchomości przy ulicy (...) było, stosownie do art. 8 dekretu z dnia 26 października 1945 roku o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze

(...)W., odjęcie poprzednikom prawnym powodów prawa własności usadowionych tam budynków, a stwierdzenie jej nieważności niweczyło ten skutek (tak Naczelny Sąd Administracyjny w uchwale z dnia 09 listopada 1998 roku, (...) 4/98 (...) 1999/1/13). Gdyby natomiast nie zostały wydane decyzje sprzedażowe to sporne lokale nie zostałyby zbyt na rzecz osób trzecich. Wydanie decyzji sprzedażowej było bowiem konieczne dla zawarcia umowy cywilnoprawnej, gdyż decyzja określała warunki zawarcia tej umowy i stanowiła zezwolenie na jej zawarcie. Stąd też należy przyjąć, że normalną konsekwencją takiej decyzji było jej wykonanie przez zawarcie umowy przenoszącej prawo własności na osobę trzecią, co doprowadziło do utraty własności lokalu po stronie dotychczasowego właściciela gruntu.

Powyższej oceny nie zmienia pogląd wyrażony w uchwale Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 09 listopada 1998 roku ((...) 4/98, (...) z 1999 roku, Nr 1, poz. 13) i zaaprobowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2002 roku (I CKN 1215/00, LEX numer 78330), że decyzja o sprzedaży najemcy lokalu mieszkalnego jako przedmiotu odrębnej własności z ustanowieniem użytkowania wieczystego ułamkowej części gruntu pod budynkiem należy do kategorii aktów administracyjnych powodujących pośrednie skutki cywilnoprawne. Związek przyczynowy, o jakim mowa w art. 361 § 1 k.c., nie wyklucza bowiem sytuacji, w których szereg zdarzeń może być przyczyną szkody i zdarzenia te pozostają ze szkodą w bliższej lub dalszej korelacji, ale jest ona adekwatnym następstwem każdego z nich. Przeprowadzone rozumowanie sine qua non polegające na zadaniu pytania, czy szkoda powodów nastąpiłaby także wtedy, gdyby nie wydano wadliwych decyzji o sprzedaży lokali, prowadzi bowiem do jednoznacznej konkluzji, że nie mogłoby dojść do zbycia lokalu bez wydania tego aktu administracyjnego.

Na skutek wadliwej decyzji dekretowej doszło do zbycia w trybie właściwych przepisów lokali na rzecz osób trzecich, co przesądziło o przyjęciu braku możliwości odwrócenia skutków prawnych wydanej decyzji w drodze postępowania administracyjnego (tak min. Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 28 maja 1992 roku, (...) (...) (...) z 1992 roku, Nr 12, poz. 211). W konsekwencji powodowie, przedstawiając treść decyzji w przedmiocie ponownego rozpoznania wniosku dekretowego z dnia 23 października 2003 roku oraz decyzji nadzorczych Samorządowego Kolegium Odwoławczego z 2008 roku, stwierdzających wydanie decyzji sprzedażowych z naruszeniem prawa, lecz nie stwierdzających ich nieważności z powodu wywołania nieodwracalnych skutków prawnych, uczynili zadość obowiązkowi wykazania nieodwracalnego skutku decyzji dekretowej w tym zakresie, przy jednoczesnym wykazaniu zdolności dekretowej pozostałej części nieruchomości, co do której ustanowiono ostatecznie prawo użytkowania wieczystego.

Tym samym dokonana powyżej zgodnie z zaleceniami Sądu Najwyższego zawartymi w uchwale z dnia 21 marca 2003 roku (III CZP 6/03, OSNC z 2004 roku, Nr 1, poz. 4), w ramach dowodów przedstawionych przez strony zgodnie z zasadą kontradyktoryjności ocena całokształtu okoliczności sprawy prowadzi do wniosku, że uszczerbek majątkowy po stronie powodów jest normalnym następstwem wydania decyzji o odmowie ustanowienia własności czasowej gruntu przy ulicy (...) w W., co skutkowało odjęciem ówczesnym właścicielom prawa własności usadowionych na gruncie budynków (tak też Sąd Najwyższy w przywołanym wyżej wyroku z dnia 27 listopada 2002 roku i w wyroku z dnia 15 lutego 2013 roku, I CSK 332/12). W konsekwencji Sąd przyjął, że sformułowane przez powodów powództwo główne jest usprawiedliwione co do zasady.

Sąd nie podzielił przy tym zarzutu strony pozwanej, że szkoda po stronie powodów nie powstała, gdyż przedmiotowy budynek usadowiony na gruncie przy ulicy (...) w W. został zniszczony w skutek działań wojennych, a tym samym nie istniał w chwili wejścia w życie dekretu z dnia 26 października 1945 roku o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...), w związku z czym jego przedwojenna właścicielka nie mogła utracić prawa własności budynku. Z takim poglądem nie można się jednak zgodzić. Zauważyć bowiem należy, że sposób postępowania w przypadku budynków, które uległy uszkodzeniu w czasie wojny regulował dekret z dnia 26 października 1945 roku o rozbiórce i naprawie budynków zniszczonych i uszkodzonych wskutek wojny (Dz.U. z 1947 roku, Nr 37, poz. 181), który wszedł w życie w tym samym dniu, co przywołany już dekret o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) W.. Zgodnie z art. 1 § 3 dekretu o rozbiórce, budynkiem zniszczonym jest budynek, znajdujący się wskutek działań wojennych albo niszczycielskiej działalności okupanta w takim stanie, że według orzeczenia władzy budowlanej powinien ulec rozbiórce. Z kolei w myśl art. 1 § 4 dekretu o rozbiórce, budynkiem uszkodzonym jest budynek, który wskutek przyczyn,

o których mowa w ustępie poprzedzającym, znajduje się w stanie niezdatnym w całości lub części do użytkowania, może być jednak według orzeczenia władzy budowlanej doprowadzony do stanu używalności. Stosownie zaś do art. 2 i 3 rzeczonego dekretu, właściciel budynku zniszczonego obowiązany jest na wezwanie władzy budowlanej przystąpić bezzwłocznie do rozbiórki budynku,

a materiały z rozbiórki powinny być usunięte z terenu, chyba że są potrzebne do odbudowy budynku. W przypadku gdyby właściciel nie wykonał powyższych obowiązków, do ich wykonania uprawniona była władza budowlana. Z ustalonych w sprawie okoliczności wynika, że jakkolwiek budynek mieszkalny położony przy ulicy (...) został zniszczony wskutek działań wojennych w 78%, to jednak władza budowlana nie wydała orzeczenia nakazującego jego rozbiórkę. Co więcej, na podstawie umowy z dnia 10 maja 1948 roku, zmienionej następnie umową z dnia 26 października 1948 roku, właściciele oddali przedmiotowy budynek w zarząd, używanie i użytkowanie Centralnemu Zarządowi Państwowych Zakładów (...) w W.. W umowie strony stwierdziły, że budynek, obejmujący cztery kondygnacje jest uszkodzony i wymaga gruntownego remontu, który zobowiązał się przeprowadzić Centralny Zarząd. Ponadto, w dniu 30 września 1948 roku Zarząd Miejski w (...) W. wydał Centralnemu Zarządowi Państwowych Zakładów (...) pozwolenie na wykonanie robót budowlanych polegających na odbudowie czteropiętrowego frontowego budynku mieszkalnego na nieruchomości przy ulicy (...). Z kolei w piśmie z dnia 17 lutego 1951 roku C. (...) (...) w W. wskazał, że dokonał gruntownego remontu budynku położonego na gruncie przy ulicy (...), inwestując sumę 63.624.727,00 zł. Z powyższych okoliczności jednoznacznie wynika, że wprawdzie uszkodzenia przedmiotowego budynku były znaczne, to jednak nie na tyle, aby nakazywać jego rozbiórkę. Prowadzi to do wniosku, że budynek ten nie był budynkiem zniszczonym w rozumieniu dekretu o rozbiórce, a jedynie budynkiem uszkodzonym, który następnie został wyremontowany. Ponadto, wbrew twierdzeniom pozwanego Skarbu Państwa po zakończeniu działań wojennych, zachowała się przynajmniej w części struktura budynku, co jednoznacznie wynika z przywołanej wyżej umowy, gdzie strony wyraźnie wskazały, że jej przedmiotem jest czterokondygnacyjny budynek. Nie ma zatem racji pozwany wskazując, że na przedmiotowym gruncie przy ulicy (...) znajdowały się jedynie gruzy budynku. Stąd też, w ocenie Sądu, uprawnione jest twierdzenie, że w dniu 21 listopada 1945 roku, tj. w dniu wejścia w życie dekretu o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...), na nieruchomości przy ulicy (...) w W. znajdował się budynek w rozumieniu art. 5 tego dekretu. Pogląd taki przyjęły także niewątpliwie organy administracyjne przy ponownym rozpoznawaniu wniosku dekretowego.

Konstatując ten wątek rozważań, stwierdzić należy, że fakt zniszczeń budynku nadającego się do odbudowy, której dokonano, jest irrelevantny prawnie i miałby znaczenie jedynie wówczas, gdyby strona pozwana zgłosiła w ramach pozwu wzajemnego, bądź zarzutu potrącenia swoje roszczenia z tytułu nakładów na nieruchomość. Takiej akcji zaś nie podjęła, gdyż nie sformułowała w tym zakresie żadnego żądania ani wniosków dowodowych na jego poparcie, poprzestając na stanowisku, że fakt zniszczeń i późniejszej odbudowy budynku zwalnia ją z odpowiedzialności odszkodowawczej. Podkreślić przy tym należy, że z treści przywołanej już umowy z dnia 10 maja 1948 roku, zmienionej następnie umową z dnia

26 października 1948 roku, wynika iż właściciele przedmiotowego budynku mieszkalnego oddali go wraz z przynależnym do niego całym podwórzem wewnętrznym w zarząd, używanie i użytkowanie Centralnemu Zarządowi Państwowych Zakładów (...) w W. na okres 39 lat, licząc od 01 maja 1948 roku do 30 kwietnia 1987 roku. Jednocześnie strony postanowiły, że całkowity koszt, zarówno remontu, jak i wszelkich wydatków związanych z odbudową budynku obciąża wyłącznie Centralny Zarząd i koszt ten stanowi całkowite pokrycie czynszu przez czas obowiązywania umowy, tj. do dnia 30 kwietnia 1987 roku. Z powyższych postanowień umownych wynika, że strony uznały za ekwiwalentne swoje wzajemne świadczenia w postaci z jednej strony dokonania nakładów na odbudowę budynku, a z drugiej umożliwienia odbudowującemu nieodpłatnego zajmowania budynku do dnia 30 kwietnia 1987 roku. Faktem jest zatem, że czyniący nakłady Centralny Zarząd Państwowych Zakładów (...) uzyskał już pożytek w postaci wartości czerpanej z korzystania z naprawionego budynku przez okres 39 lat, co stanowiło ekwiwalent kosztów odbudowy.

W tym miejscu wskazać trzeba na wyrok Sądu Najwyższego z dnia

22 grudnia 1977 roku (II CR 474/77, OSNC 1978/9/165), zgodnie z którym osobie, która dokonała na nieruchomości państwowej nakładów w nadziei, że uzyska prawo jej użytkowania na podstawie przepisów o naprawie budynków zniszczonych wskutek wojny, lecz prawa tego z jakiegokolwiek przyczyny nie uzyskała, może przysługiwać roszczenie

o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia. Przy ocenie, czy roszczenie to istnieje i jaki jest jego zakres, należy m.in. brać pod uwagę, czy wymieniona osoba faktycznie z wyremontowanej nieruchomości korzystała, czy opłacała z tego tytułu czynsz oraz czy przez czas, w ciągu którego była w posiadaniu nieruchomości, czerpała z niej dochody. Jeżeli więc Centralny Zarząd Państwowych Zakładów (...) osiągnął już korzyść w postaci możliwości użytkowania wyremontowanego budynku, to korzyść ta niewątpliwie skompensowała nakłady poczynione na remont, co oznacza, że powodowie po przywróceniu im własności części nieruchomości nie są bezpodstawnie wzbogaceni, a żądanie uwzględnienia nakładów na remont przy szacowaniu należnego im odszkodowania jest w tych okolicznościach bezprzedmiotowe.

Uzupełniając powyższe rozważania wskazać trzeba, iż Sąd nie widzi możliwości zastosowania w niniejszej sprawie zasady wyrównania korzyści z uszczerbkiem (*compensatio lucri cum damno*). Jak wskazuje się w nauce prawa zasada kompensacji szkody z uzyskanymi przez poszkodowanego korzyściami wynika z ogólnego założenia, że poszkodowany w końcowym rezultacie naprawienia szkody nie powinien otrzymać więcej niż wynosi sama szkoda. Problem kompensacji powstaje wówczas, gdy zdarzenie wywołujące szkodę jest jednocześnie źródłem korzyści dla poszkodowanego. Normatywną podstawą zastosowania *compensatio lucri cum damno*, stanowiącego część ustalania prawnie relewantnego uszczerbku, jest art. 361 § 2 k.c. Celem tej konstrukcji jest zapewnienie funkcji kompensacyjnej odszkodowania i uniknięcie wzbogacenia poszkodowanego. Wyrównanie korzyści z uszczerbkiem nie oznacza zatem zmniejszenia odszkodowania ani jego miarkowania tylko stanowi element ustalania zakresu prawnie relewantnego uszczerbku w mieniu poszkodowanego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 sierpnia 2013 roku, II CSK 681/2, LEX numer 1365638). W orzecznictwie jednoznacznie podkreśla się, że zasada *compensatio lucri cum damno* może być zastosowana tylko wobec następstw zdarzenia zobowiązującego do wynagrodzenia szkody, a więc tylko wtedy, gdy uszczerbek i korzyść wynikły ze zdarzenia zobowiązującego do wynagrodzenia szkody, są więc wynikiem tego samego zdarzenia. Ta tożsamość zdarzenia jest warunkiem zastosowania zasady wyrównania korzyści z uszczerbkiem. Jeżeli warunek ten nie zachodzi, tj. jeżeli korzyść

i uszczerbek wynikły z różnych zdarzeń, zastosowanie omawianej zasady jest niedopuszczalne, gdyż byłoby to sprzeczne z celem odszkodowania (tak Sąd Najwyższy w uchwałach z dnia 27 marca 1961 roku, I CO 27/60, OSPiKA 1962 roku, nr 4, poz. 105, z dnia 23 kwietnia 1965 roku, III PO 3/65, OSPiKA 1966 roku, nr 1, poz. 1). W konsekwencji zdarzenie szkodzące, za które ponosi odpowiedzialność określony podmiot, musi stanowić konieczną przesłankę uzyskania przez poszkodowanego korzyści, a korzyść uzyskana podlega zaliczeniu na poczet odszkodowania tylko wówczas, gdy zaspokaja ten sam interes poszkodowanego powstały wskutek danego zdarzenia, czyli gdy wskazane odszkodowanie zmierza do restytucji w tym samym zakresie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 02 sierpnia 1963 roku, OSPiKA 1964 roku, poz. 220). Nie budzi również wątpliwości, że zasada wyrównania korzyści z uszczerbkiem może mieć zastosowanie zarówno w przypadku uzyskania korzyści bezpośrednio od sprawcy, jak i osoby trzeciej, przy czym w tym ostatnim przypadku dominuje stanowisko, że nie uwzględnia się świadczeń otrzymanych od osoby trzeciej jeżeli wywodzą się one z innych tytułów prawnych i służą odmiennym celom jak odszkodowanie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 sierpnia 2013 roku, II CSK 681/2, LEX numer 1365638).

Zauważyć należy, iż w przedmiotowej sprawie strata po stronie powodowej powstała na skutek wydania wadliwej decyzji administracyjnej. Natomiast okoliczność w postaci dokonania przez Centralny Zarząd Państwowych Zakładów (...) w W. nakładów na nieruchomość budynkową nie miała żadnego związku z rzeczoną decyzją. Wynika to z faktu, że nakłady na odbudowę budynku zostały poczynione w końcu lat czterdziestych, czyli przed wydaniem decyzji szkodzącej i w okresie, gdy własność budynków przysługiwała jeszcze poprzednikom prawnym powodów, a czyniący nakłady miał wiedzę, iż nie jest właścicielem nieruchomości. W rezultacie uzasadniona jest teza, że w okolicznościach sprawy, odszkodowanie i uzyskane korzyści nie są skutkiem tego samego zdarzenia prawnego, co wyklucza możliwość zastosowania zasady wyrównania korzyści z uszczerbkiem. Korzyści jakie przypadły poprzednikom prawnym powodów na skutek częściowej odbudowy i remontu budynków, wynikały z poniesienia nakładów na rzecz, które w świetle art. 4 dekretu z dnia 11 października 1946 roku – Prawo rzeczowe (Dz.U. z 1946 roku, Nr 57, poz. 319 ze zm.) stały się jej częściami składowymi. Nie można zatem traktować tych nakładów w sposób abstrakcyjny, w oderwaniu od utraconej rzeczy. Sąd podzielił przy tym przedstawione w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 kwietnia 2013 roku w sprawie I ACa 1195/12 rozważania na tle analogicznego stanu faktycznego, że ewentualne

roszczenia rozliczeniowe związane z tymi nakładami mają przy tym charakter obligacyjny, a więc nie podążają za rzeczą (tak również Sąd Najwyższy

w wyrokach z dnia 07 marca 1997 roku, II CKN 57/96 i z dnia 05 grudnia 1997 roku,

I CKN 558/97). Oznacza to, że przejście własności na inny podmiot nie powoduje zmiany dłużnika. O ile zatem nakłady dokonane były w okresie gdy poprzednicy prawni powodów byli właścicielami budynku, to nie ulega wątpliwości, iż mogą być pod pewnymi warunkami

i w pewnym zakresie, skierowane przeciwko nim roszczenia rozliczeniowe. Sytuacji tej nie zmieniło pozbawienie powodów budynków decyzją dekretową, gdyż formalnie nadal byli dłużnikami. Roszczenia dotyczące nakładów nie pozostają w związku prawnym z treścią owej decyzji. Wynika z tego, że kwestia istnienia i realizacji uprawnień wynikających

z dekretu (...) leży w innej płaszczyźnie niż rozliczenie nakładów na budynek dekretowy. Rozstrzygnięcie w przedmiocie wniosku dekretowego nie wpływa na sytuację dotychczasowych właścicieli budynku w aspekcie ich odpowiedzialności za nakłady na tę nieruchomość i nie zmniejsza zakresu pasywów w ich majątku. Prawidłowe rozstrzygnięcie dekretowe w 1951 roku nie zależało od rozliczenia nakładów. Gdyby hipotetycznie poprzednicy powodów takie orzeczenie uzyskali mogliby sprzedać prawo własności czasowej z własnością budynków, a nabywca nie byłby obciążony obowiązkiem zwrotu wartości nakładów. Ewentualność zatem wystąpienia z roszczeniami rozliczeniowymi nie mogła z istoty rzeczy rzutować na cenę nieruchomości. W konsekwencji obecnie nie może obniżać rozmiaru szkody. Natomiast dążenie do zmniejszenia wymiaru szkody o wartość nakładów, jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w powołanym orzeczeniu, wydaje się zmierzać do obejścia zakazu potrącania z wierzytelnością wynikającą z czynu niedozwolonego statuowanego art. 505 pkt 3 k.c. Kwestią wtórną jest przy tym zagadnienie komu mogłoby obecnie służyć roszczenie z tytułu dokonanych przez Centralny Zarząd Państwowych Zakładów (...) nakładów.

Podkreślić także trzeba, że odmowa ustanowienia własności czasowej

i jednocześnie przejście budynków przy ulicy (...) na Skarb Państwa w 1951 roku dokonało się wobec budynków już odbudowanych i wyremontowanych, stanowiących własność poprzedników prawnych powodów. Określenie wysokości szkody winno ten fakt uwzględniać, co oznacza, że badaniu powinna podlegać wartość budynku z poniesionymi nań nakładami na odbudowę i remont (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 16 kwietnia 2013 roku, I ACA 1195/12, niepubl.). Rozmiar szkody majątkowej podlegającej naprawieniu zgodnie z art. 361 § 2 k.c. ustala się przy tym przez porównanie dwóch stanów majątkowych: tego w jakim poszkodowany rzeczywiście się znajduje wskutek zdarzenia szkodzącego, z tym, w jakim by się znajdował, gdyby zdarzenie szkodzące nie nastąpiło (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2010 roku, III CZP 7/10, wyrok Sadu Najwyższego z dnia 11 lipca 1957 rku, II CR 304;/55, OSNCK 1958, nr III, poz. 76 i z dnia 14 stycznia 2005 roku, III CK 193/04, OSP 2006, z. 7 – 8, poz. 89, postanowienie z dnia 12 marca 2010 roku, III CZP 7/10).

Należne powodom odszkodowanie w zakresie damnum emergens zostało obliczone w oparciu o omówione powyżej dowody z opinii biegłego. Sąd uznał, że miarodajną dla ustalenia wysokości odszkodowania będzie wartość sprzedanych lokali określona według ich stanu na dzień wydania tej decyzji, która spowodowała szkodę, a cen aktualnych, a to zgodnie z treścią art. 363 § 2 k.c. Wysokość odszkodowania winna zatem wyrównać różnicę pomiędzy obecnym stanem majątkowym poszkodowanego, a tym stanem, jaki by istniał gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Przywołana teoria różnicy pozwala określić szkodę jako różnicę dwóch stanów w sferze majątkowej: hipotetycznego i obecnego – w chwili orzekania, będącego następstwem zdarzenia, które szkodę wywołało (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 08 czerwca 2004 roku, I CK 644/03, LEX numer 424269).

W tym zakresie Sąd podziela jednocześnie utrwaloną już linię orzecznictwa zapoczątkowaną orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2002 roku (I CKN 1215/00, LEX numer 78330), iż zachodzi w takim przypadku konieczność brania pod uwagę wszystkich ograniczeń prawnych, którym podlegałaby przedmiotowa nieruchomość, gdyby nie doszło do jej bezprawnego przejęcia przez Państwo. Ten wymóg wziął zaś pod uwagę biegły S. O. w swojej opinii uwzględniając przy szacowaniu wartości spornych lokali fakt obciążenia ich szczególnym trybem najmu. Takie ograniczenie wynikało z wprowadzenia publicznej gospodarki lokalami na podstawie dekretu z dnia 21 grudnia 1945

roku (Dz.U. z 1950 roku, Nr 34, poz. 434). W świetle powyższego, gdyby nie doszło do utraty przez ówczesnego właściciela prawa własności budynków i znajdujących się w nich lokali, to dysponowałby on lokalami obciążonymi przymusowym prawem najmu, co obniżałoby ich wartość, bowiem właściciel musiałby wyłożyć określoną kwotę na zapewnienie mieszkania dotychczasowemu najemcy, chcąc uzyskać lokal wolny od obciążenia takim prawem.

Ostatecznie zatem należało przyjąć, że powodom należy się odszkodowanie w wysokości dochodzonej przez niech z powództwa głównego, która jest niższa od ustalonej przez biegłego, który wskazał, że wartość sprzedanych lokali numer (...) położonych w budynku przy ulicy (...) w W.,

z uwzględnieniem obciążenia ich szczególnym trybem najmu, według poziomu cen aktualnych, a stanu na dzień 20 czerwca 1951 roku wynosi 2.341.100,00 zł. W tym miejscu wskazać należy, że w piśmie procesowym z dnia 17 grudnia 2013 roku modyfikując żądanie główne, powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz jedynie kwoty 1.360.620,00 zł. Następcami prawnymi przedwojennej właścicielki budynku przy ulicy (...) są aktualnie M. L. i A. L. w (...) (O, (...)) części każdy z nich,

E. R. i B. S. w (...) (O, (...)) części każda z nich oraz M. M. (1) w (...) (O, (...)) części. W konsekwencji z żądanej w ramach powództwa głównego kwoty 1.360.620,00 zł stanowiącej część wartości sprzedanych lokali w budynku przy ulicy (...) w W. Sąd zasądził na rzecz M. L. i A. L. kwoty po 481.140,00 zł, na rzecz B. S. i E. M. R. (1) kwoty po 1.500,00 zł, a na rzecz M. M. (1) kwotę 395.340,00 zł, zgodnie z żądaniem, sprecyzowanym w piśmie procesowym z dnia 17 grudnia 2013 roku. Podkreślić przy tym należy, że jakkolwiek ustalona przez biegłego wartość sprzedanych lokali była wyższa niż kwota żądana przez powodów w ramach powództwa głównego, to Sąd kierując się dyspozycją art. 321 k.p.c. mógł orzekać tylko w ramach sformułowanego przez nich żądania.

Odsetki ustawowe z uwagi na odszkodowawczy charakter roszczenia (art. 363 § 2 k.c.) zostały zasądzone od daty wydania wyroku, zgodnie z żądaniem powodów odnoszącym się do powództwa głównego w tym zakresie. Skoro bowiem zgodnie z art. 363 § 2 k.c. wysokość odszkodowania została w przedmiotowej sprawie ustalona według cen z daty wyrokowania, to odszkodowanie w takiej wysokości staje się wymagalne dopiero z datą wyroku, a zasądzenie odsetek od daty wcześniejszej skutkowałoby naruszeniem art. 481 § 1 k.c. (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 15 lipca 2011 roku, I ACa 233/11, LEX numer 1120094) i art. 321 § 1 k.p.c. stanowiąc orzeczenie ponad żądanie, a ponadto prowadziłoby do kompensaty uszczerbku pokrytego już przez kwotę odszkodowania ustalonego zgodnie z zasadą przewidzianą w art. 363 § 2 k.c. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 kwietnia 2009 roku, I CSK 524/08, LEX numer 511024).

Jak wykazano wyżej prawnie wadliwą była wydana w dniu 20 czerwca 1951 roku decyzja Prezydium Rady Narodowej w (...) W. mocą której, odmówiono poprzednikom prawnym powodów przyznania prawa własności czasowej do nieruchomości gruntowej położonej w W. przy ulicy (...). Zgodnie zaś z treścią art. 160 § 3 k.p.a. odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał zaskarżoną decyzję z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. Ponieważ organ, który tę decyzję wydał już nie istnieje,

wobec tego odpowiedzialność odszkodowawcza obciąża następcę prawnego organu, który tę wadliwą decyzję wydał. Prezydium (...) Rady Narodowej było organem wykonawczym i zarządzającym władzy państwowej stopnia wojewódzkiego (art. 12 i 38 ustawy z dnia 20 marca 1950 roku o terenowych organach jednolitej władzy państwowej – Dz. U. z 1950 roku, Nr 14, poz.130). Kompetencje tego organu przeszły, zgodnie z ustawą dnia 22 listopada 1973 roku o zmianie ustawy o radach narodowych, na terenowe organy administracji państwowej szczebla wojewódzkiego (Dz. U. z 1973 roku, Nr 43, poz. 276), przy czym w miejsce Prezydium Rady Narodowej w (...). W. terenowym organem stopnia wojewódzkiego został Prezydent W.. Stan ten uległ zmianie z dniem 27 maja 1990 roku, kiedy do właściwości wojewodów przeszły, między innymi, kompetencje należące uprzednio do terenowych organów administracji państwowej stopnia wojewódzkiego

(art. 53 ustawy z dnia 22 marca 1990 terenowych organach administracji rządowej ogólnej Dz. U. z 1990 roku, Nr 21, poz.123). Przedstawiony stan prawny prowadzi do wniosku, iż biernie legitymowany w sprawie jest Skarb Państwa reprezentowany przez Wojewodę (...). Właściwość Wojewody (...) jako statio fisci Skarbu Państwa

w niniejszym procesie wynika także z domniemania kompetencji zawartego w art. 24 ustawy z dnia 05 czerwca 1998 roku o administracji rządowej w województwie (t.j. Dz. U. z 2001 roku, Nr 80, poz. 872 ze zm.).

W tym zakresie Sąd podziela także w całości tezę i uzasadnienie uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 07 grudnia 2006 roku (III CZP 99/06, OSNC z 2007 roku, Nr 8, poz. 79), że Skarb Państwa jest biernie legitymowany w sprawach o naprawienie szkody wynikłej z ostatecznej decyzji administracyjnej, o której mowa w art. 36 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 10 maja 1990 roku – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 32, poz. 191 z późn. zm.) także wtedy, gdy stwierdzenie jej nieważności nastąpiło po dniu 26 maja 1990 roku. W tej sytuacji Sąd oddalił powództwo w stosunku do Miasta S. W., z uwagi na brak legitymacji biernej tego podmiotu.

Z kolei legitymacja czynna powodów M. L., A. L., M. M. (1), E. M. R. (1) i B. S. wywodzona jest z faktu następstwa prawnego po przedwojennej właścicielce spornej nieruchomości nabytego wskutek spadkobrania i wykazanego w sprawie dokumentami w postaci postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku oraz aktów poświadczenia dziedziczenia.

Mając powyższe na uwadze na uwadze Sąd orzekł jak w punktach 1. i 2. sentencji wyroku, uwzględniając powództwo główne w całości w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...) i oddalając je w stosunku do Miasta S. W..

Wobec uwzględnienia w całości w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa powództwa głównego, Sąd nie wypowiedział się w wyroku odnośnie zgłoszonego przez stronę żądania ewentualnego. Zgodnie bowiem z powszechnie przyjętym orzecznictwem o żądaniu ewentualnym można mówić wówczas, gdy obok żądania głównego wysunięto w pozwie żądanie drugie jako ewentualne na wypadek nieuwzględnienia żądania sformułowanego jako podstawowe i usytuowane na pierwszym miejscu, o którym sąd może orzec tylko wtedy, gdy nie przyjmuje za uzasadnione żądania pierwszego (tak, m.in., orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 07 września 1960 roku, 2 CR 366/59, (...) 1961, nr 12, s. 424 i n.). Jeżeli zatem w chwili orzekania (art. 316 w związku z art. 187 § 1 pkt 1) żądanie pierwotne pozostaje aktualne, sąd orzeka o tym żądaniu, bez rozstrzygania w sentencji wyroku co do żądania ewentualnego. W myśl powołanego orzeczenia z dnia 07 września 1960 roku, 2 CR 360/59, zgłoszenie żądania ewentualnego jest szczególnym przypadkiem kumulacji roszczeń procesowych, o których sąd jednak nie orzeka jednocześnie, ale kolejno i to zależnie od tego, jak orzeknie o roszczeniu zgłoszonym w pozwie na pierwszym miejscu (tak też: A. T., Instytucja żądania ewentualnego, M.Praw. 1995, nr 1 s. 7 i n.). Ubocznie jedynie wskazać należy, że w ocenie Sądu roszczenie powodów wywodzone z drugiej podstawy faktycznej zgłoszonej w niniejszym postępowaniu związanej z decyzjami o sprzedaży lokali, które zostały uznane za wydane z rażącym naruszeniem prawa także należałoby co do zasady uznać za usprawiedliwione, albowiem pomiędzy bezprawnymi orzeczeniami administracyjnymi o sprzedaży lokali, a szkodą istniejącej normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. wobec wystąpienia łańcucha zdarzeń prowadzących do szkody, którego elementami były powyższe orzeczenia, jak zostało przedstawione w wyżej zaprezentowanych rozważaniach. W tym zakresie postanowieniem z dnia 04 grudnia 2013 roku Sąd ustalił, że obok Wojewody (...) właściwą jednostką organizacyjną do podejmowania czynności procesowych w niniejszej sprawie w imieniu pozwanego Skarbu Państwa jest Prezydent (...) W. (k. 675), albowiem decyzje sprzedażowe były wydawane przez Naczelnika Dzielnic (...) lub Kierownika Wydziału w tej dzielnicy. W myśl zaś art.123 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 20 lipca 1983 roku o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 88 poz. 26) Naczelnik Dzielnic, z upoważnienia którego działał także Kierownik Wydziału, stał się terenowym organem administracji państwowej o właściwości ogólnej w miastach podzielonych na dzielnice. Stan ten uległ zmianie z dniem 27 maja 1990 roku, kiedy do właściwości kierowników urzędów rejonowych przeszły, między innymi, kompetencje należące uprzednio do terenowych organów administracji państwowej o właściwości szczególnej i ogólnej stopnia podstawowego (art.53 ust. 2 ustawy z dnia 22 marca 1990 terenowych organach administracji rządowej ogólnej Dz. U. nr 21/90, poz.123). Następnie zaś w związku z kolejną reformą administracji publicznej (art. 94 ustawy z dnia 13 października 1998 roku przepisy wprowadzające ustawę reformującą administrację publiczną Dz. U. Nr 133, poz. 872 z późn. zm.) do właściwości starosty przeszły jako zadania z zakresu administracji rządowej określone w przepisach zadania urzędów rejonowych administracji ogólnej oraz zadania i kompetencje kierowników tych organów. Po likwidacji Powiatu (...), a tym samym i urzędu Starosty (ustawa z dnia 15 marca 2002 roku o ustroju (...) W., Dz. U. Nr 41, poz. 361) kompetencje i uprawnienia Starosty przeszły do Prezydenta (...) W., a zatem w zakresie roszczenia ewentualnego powodów wywodzonego z drugiej podstawy faktycznej zgłoszonej w niniejszym postępowaniu związanej z decyzjami

o sprzedaży lokali, które zostały uznane za wydane z rażącym naruszeniem prawa biernie legitymowanym w sprawie jest Skarb Państwa reprezentowany przez Prezydenta (...) W.. Pogląd, że reprezentantem Skarbu Państwa w sprawach należących do kompetencji byłego kierownika urzędu rejonowego jest starosta dominuje także w orzecznictwie (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 grudnia 1999 roku,

II CKN 683/99 nie publ.) i doktrynie (tak G. B. W: Reprezentacja Skarbu Państwa

i jednostek samorządu terytorialnego w postępowaniu cywilnym. Wydawnictwo (...) rok, s. 5). Tej oceny prawnej nie zmienia treść art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 21 stycznia 2000 roku o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej (Dz. U. Nr 12, poz. 136, z późn. zm.), gdyż dotyczy on wyłącznie będących w toku spraw wszczętych przed dniem 01 stycznia 1999 roku (tak Gerard Bieniek W: Reprezentacja Skarbu Państwa i jednostek samorządu terytorialnego w postępowaniu cywilnym. Wydawnictwo Prawnicze Lewis Nexis Warszawa 2002 rok, s. 45).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z

art. 99 k.p.c. i § 6 punkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu

(Dz. U. 2013.490), a nadto § 6 punkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461) obciążając nimi przegrywający sprawę Skarb Państwa reprezentowany przez Wojewodę (...), natomiast w zakresie kosztów zastępstwa prawnego pozwanego Miasta S. W. obciążając nimi przegrywających sprawę powodów. Zauważyć przy tym należy, że udział poszczególnych powodów w zasądzonej na ich rzecz łącznie kwocie 1.360.620,00 zł jest następujący: M. L. i A. L. po 35,36% każdy

z nich, E. R. i B. S. po 0,11% każda z nich oraz M. M. (1) 29,06%. Powodowie ponieśli wspólnie koszty procesu w łącznej wysokości 14.515,88 zł, na które złożyły się: kwota 7.200,00 zł – wynagrodzenie pełnomocnika oraz kwota 7.315,88 zł – wynagrodzenie biegłego (k. 149, 200, 444).

Z tej kwoty na poszczególnych powodów, biorąc pod uwagę powyżej wyrażone procentowo proporcje, przypadają następujące kwoty: na M. L. i A. L. kwoty po 5.131,81 zł (14.515,88 zł x 35,36%), na E. M. R. (1) i B. S. kwoty po 15,96 zł (14.515,88 zł x 0,11%), a na M. M. (1) kwota 4.218,31 zł (14.515,88 zł x 29,06%). Poniesione przez powodów M. L. i A. L. koszty należało powiększyć jeszcze o kwotę 3.500,00 zł, będącą sumą opłat od pozwu uiszczonych przez ich poprzedników prawnych: T. L., który zapłacił z tego tytułu 2.500,00 zł (k. 74) oraz S. R., która zapłaciła 1.000,00 zł (k. 74), z czego na każdego z nich przypada kwota 1.750,00 zł. Ponadto powodom M. L. i A. L. należy się zwrot uiszczonych opłat od pełnomocnictw dla wskazanych wyżej ich poprzedników prawnych w łącznej kwocie 30,00 zł (k. 16 – 17), z czego na rzecz każdego z nich przypada kwota

15,00 zł, a nadto zwrot opłat skarbowych od pełnomocnictw udzielonych przez nich samych w kwotach po 17,00 zł (k. 327). Łącznie zatem powodom M. L.

i A. L. należy się od pozwanego Skarbu Państwa zwrot kwot po

6.914,81 zł (5.131,81 zł + 1.750,00 zł + 15,00 zł + 17,00 zł). Z kolei poniesione przez powódki E. M. R. (1) i B. S. wyżej wymienione koszty w wysokości 15,96 zł należy powiększyć o kwoty po 80,00 zł uiszczone przez każdą z nich jako opłaty od pozwu (k. 74) oraz kwotę 80,00 zł, która stanowi opłatę od pozwu uiszczoną przez ich poprzednika prawnego P. R. (k. 74), z czego na każdą z nich przypada kwota 40,00 zł. Ponadto, każdej z tych powódek należy się zwrot uiszczonych opłat skarbowych od pełnomocnictw w wysokości po 15,00 zł (k. 21 – 26) oraz kwota 7,50 zł stanowiąca przypadającą na każdą z nich część opłaty skarbowej uiszczonej przez ich poprzednika prawnego (k. 18 – 20). Łącznie każdej z tych powódek należy się od pozwanego Skarbu Państwa zwrot kwoty 158,46 zł (15,96 zł + 80 zł + 40 zł + 15,00 zł + 7,50 zł). Natomiast powódce M. M. (1) oprócz kwoty 4.218,31 zł należy się zwrot 300,00 zł jako opłaty od pozwu uiszczonej przez jej poprzedniczkę prawną W. M. (k. 74) oraz kwot opłat skarbowych w wysokości 15,00 zł uiszczonych przez tę powódkę i jej poprzedniczkę prawną (k. 14 – 15). Łącznie tej powódce należy się zatem od pozwanego Skarbu Państwa zwrot kwoty 4.548,31 zł (4.218,31 zł + 300,00 + 15,00 + 15,00 zł).

Z kolei pozwanemu Miastu S. W., w stosunku do którego powództwo zostało oddalone należy się od powodów zwrot kwoty zastępstwa procesowego w wysokości 7.200,00 zł, z czego na powodów M. L. i A. L. przypadają kwoty po 2.545,92 zł (7.200,00 zł x 35,36%), na powódki E. M. R. (1)

i B. S. przypadają kwoty po 7,92 zł (7.200,00 zł x 0,11%), a na powódkę M. M. (1) przypada kwota 2.092,32 zł (7.200,00 zł x 29,06%)

według stosunku, w jakim wysokość żądań każdego z nich pozostaje do sumy tych żądań.

Sąd miał przy tym na uwadze, że w sytuacji, gdy współuczestników procesu reprezentuje jeden pełnomocnik, mimo, że wystawiono odrębne pełnomocnictwa, pełnomocnikowi należy się jedno wynagrodzenie. Zgodnie bowiem z powszechnie przyjętym w orzecznictwie i doktrynie poglądem współuczestnikom procesu reprezentowanym przez tego samego pełnomocnika, w razie wygrania przez nich sprawy, sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika (tak Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1963 roku, III PO 17/63, OSNCP 1964, nr 6, poz. 107 i uchwale z dnia 30 stycznia 2007 roku, III CZP 130/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 1, z glosą A. Zielińskiego, OSP 2007, z. 11, poz. 140 oraz postanowieniach z dnia 12 lipca 1980 roku, II CZ 79/80, OSNCP 1981, nr 2 – 3, poz. 37 i z dnia 11 maja 1966 roku, I CZ 36/66, LEX numer 5984). W takiej samej wysokości zwraca się koszty zastępstwa procesowego stronie reprezentowanej przez kilku adwokatów (radców prawnych, rzeczników patentowych).

Stosownie do treści art. 113 ust. 1 w związku z art. 94 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t.) Sąd orzekł o obciążeniu pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...) wydatkami na koszty opinii biegłego w kwocie 4.817,76 zł pokrytymi tymczasowo ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie (k. 623). Od obowiązku zwrotu wydatków Skarb Państwa nie jest bowiem zwolniony, a z mocy ustawy korzysta jedynie z częściowego zwolnienia od kosztów sądowych, w zakresie dotyczącym opłat (tak: K. G.

w: Komentarz do ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Wydawnictwo (...), W. 2006, s. 424, A. G., L. W., Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Ustawa i orzekanie. Komentarz praktyczny, Oficyna, 2008).